

Na Ochocie chcą zakazać podwożenia dzieci do szkół

2 grudnia 2019

Czystsze powietrze, bezpieczna okolica szkoły, a także dzieci uczące się samodzielności – to efekty, które można osiągnąć ograniczając ruch samochodów w okolicach placówek edukacyjnych. Rozwiązanie zostało wdrożone już w Wiedniu, teraz jego zastosowania życzą sobie mieszkańcy warszawskiej Ochoty.



Schulstraße w Wiedniu

Sprawa dotyczy na razie dwóch ulic – Reja przy Szkole Podstawowej nr 23 Trzech Budrysów przy SP nr 175. Ulice miałyby zostać zamknięte pół godziny przed rozpoczęciem lekcji. Na krańcach arterii konieczne byłoby zainstalowanie składanych barier. Projektem, zgłoszonym przez obywateli ma już niebawem zająć się rada dzielnicy Ochota.

Celem projektu jest przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa dzieci zmierzających do szkół. Wzmożony ruch generowany przez samochody rodziców podwożących swoje pociechy rodzi najwięcej zagrożeń. „Ulica szkolna” obowiązujące przez pół godziny poprzedzające kolejne poranne lekcje, pozwoliłaby

zmniejszyć ryzyko w najbardziej newralgicznym czasie. Ponadto, mniej samochodów oznacza czystsze powietrze, co zwłaszcza w okresie zimowym, gdy stolica zmagają się z problemem smogu, stanowi ważny argument. Kolejną korzyścią jest nauczanie dzieci samodzielnego poruszania się po ulicach miasta.

Rozwiązanie zostało wdrożone w Wiedniu we wrześniu 2018 roku. Zamknięcia ulic wprowadzono przy kolejnych trzech szkołach znajdujących się przy Gillegasse (9. Dzielnica), Fuchsröhrenstraße (11. Dzielnica) i Deckergasse (12. dzielnica). Przy tej okazji wiceburmistrz Wiednia Birgit Hebein zwracała uwagę na to, że brak samochodów przy szkolnych ulicach podnosi bezpieczeństwo oraz wpływa na zmianę wybranego środka transportu. „Dzieci chodzą do szkoły – początkowo w towarzystwie, a później same. W ten sposób uczą się, jak prawidłowo i bezpiecznie zachowywać się na ulicy. Schulstraße jest jednym z wielu środków, które wdrażamy w celu zwiększenia bezpieczeństwa w drodze do szkoły” – zaznaczała przedstawicielka miejskich władz.

Od tego czasu uczniowie wiedeńskich placówek udają się do szkoły komunikacją miejską, albo spacerem czy hulajnogą. „Schulstraße to odpowiedź na chaos uliczny przed szkołami i rosnący brak aktywności fizycznej dzieci. Co piąte dziecko jest już podwożone do szkoły samochodem. To powinno się zmienić: poranny spacer czy przejażdżka rowerem w znacznym stopniu przyczyniają się do poprawy zdrowia dzieci” – powiedziała portalowi Transport-Publiczny.pl Petra Jens, pełnomocniczka miasta ds. komunikacji pieszej z wiedeńskiej Agencji Mobilności, a zarazem inicjatorka projektu.

Autorstwo: Piotr Nowak

Zdjęcie: fb Schulstraße

Źródło: Strajk.eu